

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Start](#)

Nie ma innowacji bez badań podstawowych

Z prof. Ernstem-Ludwigiem Winnackerem, przyszłym sekretarzem generalnym ERC, rozmawiają Kinga Rutowicz i Mirosław Bartołd.

Dlaczego zamienił pan laboratorium na pracę za biurkiem?

Politycy nie rozwiążą trudności finansowych nauki. My, naukowcy, musimy się tym zająć; sami musimy przedstawić nasze problemy opinii publicznej.

Europa ma problem z nauką?

Wszystkie państwa europejskie razem wzięte przeznaczają na naukę 20 miliardów euro rocznie. To za mało. Szczególnie, że pojedyncze państwa nie mogą wspierać najlepszych naukowców, bo nie mają pieniędzy. Dotyczy to przede wszystkim takich krajów jak Polska.

A więc chodzi o pieniądze?

Nie tyle o pieniądze, ile o niezależność. Młodzi naukowcy osiągają ją zbyt późno. Poza tym sektor

prywatny zdecydowanie za mało inwestuje w naukę.

Jak pomóc młodym naukowcom?

Pierwszą sprawą są granty. Pieniądze może dostać każdy, kto chce pracować naukowo w Europie. Także badacze spoza kontynentu. Z tych funduszy mogą też skorzystać ci, którzy chcą prowadzić projekty badawcze na przykład w Stanach Zjednoczonych, a potem wrócić do Europy. Żeby dostać dotację trzeba przesłać swój życiorys, który jest podstawą przejścia do drugiego etapu. Następnie należy już wypełnić pełną aplikację. W przyszłym roku przyznanych zostanie około dwustu grantów.

Jakie dziedziny są szczególnie pożądane?

Wszystkie dziedziny naukowe są jednakowo traktowane - od „a” jak archeologia, do „z” jak zoologia. Nie ma priorytetów i to jest właśnie istotą tego projektu.

Czy naukowcy z biedniejszych krajów, takich jak Polska mogą liczyć na jakiś przywilej?

Nie, ponieważ są to granty indywidualne, przyznawane niezależnie od pochodzenia kandydatów. Ale Unia Europejska ma inne fundusze, skierowane tylko do nowych państw. Mają one pomóc pokonać różnice między nimi a długoletnimi członkami UE.

W co Pan inwestowałby w Polsce?

Przede wszystkim w infrastrukturę naukową, aby przyciągnąć młodych badaczy do Polski. Spójrzmy na Barcelonę, Sewillę czy Dublin. Te miasta mają zdumiewająco dobre zaplecze. Ma to też konsekwencje ekonomiczne. Europejska Rada Badań (ERC) nie może rozwiązywać problemów strukturalnych. Każde państwo powinno o to zadbać we własnym zakresie. Unia Europejska może jedynie wspierać finansowo.

W Stanach Zjednoczonych pracuje około 400 tysięcy naukowców ze Starego Kontynentu. Co zrobić, żeby wrócili?

Rzeczywiście wielu Europejczyków rozwija się naukowo za oceanem. Uważam jednak, że gdybyśmy tylko poprawili warunki, wielu z nich by powróciło. Poza tym nie tylko pieniądze są ważne. Znaczną rolę odgrywa też znalezienie odpowiedniego miejsca, w którym będzie możliwość pełnego rozwoju. Ale sytuacja poprawia się i stajemy się coraz bardziej konkurencyjni w stosunku do USA. Trzeba cały czas wspierać podstawowe prace badawcze. To jest najważniejsze, bo nie ma innowacji bez badań podstawowych.

Ile pieniędzy przeznaczono na inwestycje?

Nasz budżet to 7 i pół miliarda euro do wykorzystania w ciągu siedmiu lat. W pierwszym roku chcemy wydać jedynie 300 milionów euro.

Zatem do dyspozycji są całkiem wysokie kwoty pieniędzy.

Jako, że w moim kraju na naukę wydaje się dwa miliardy euro rocznie, z mojego punktu widzenia 300 milionów to nie dużo.

www.nauka.gov.pl

<http://laboratoria.net/home/11064.html>

Informacje dnia: [Rak nie czeka, liczy się czas Gdy róża nie pachnie COVID-19 jako choroba zawodowa](#) [Dziś pierwszy dzień astronomicznego lata Związki zanieczyszczające środowisko mogą powodować nadciśnienie](#) [Zakażenie Omikronem nie chroni przed kolejnym podtypem](#) [Rak nie czeka, liczy się czas Gdy róża nie pachnie COVID-19 jako choroba zawodowa](#) [Dziś pierwszy dzień astronomicznego lata Związki zanieczyszczające środowisko mogą powodować nadciśnienie](#) [Zakażenie Omikronem nie chroni przed kolejnym podtypem](#) [Rak nie czeka, liczy się czas Gdy róża nie pachnie COVID-19 jako choroba zawodowa](#) [Dziś pierwszy dzień astronomicznego lata Związki zanieczyszczające środowisko mogą powodować nadciśnienie](#) [Zakażenie Omikronem nie chroni przed kolejnym podtypem](#)

Partnerzy